

Granice Polski aż po Ural, a dalej będą Chiny

15 grudnia 2018

Jesteśmy Polakami, dumnym i prastarym Narodem. Dziś Polska to coś więcej aniżeli terytorium, Polska to My, ja i Ty drogi Czytelniku. Czym byłaby ziemia i terytorium Polski bez Polaków? Z pewnością przestałaby istnieć jako Polska i zostałaby podzielona pomiędzy sąsiednie mocarstwa. W ostatnich latach prowadzono anty Polską politykę. Nasi rodacy opuszczali tę ziemię, w poszukiwaniu lepszego życia, a nam wmawiano, że jesteśmy zieloną wyspą na mapie Europy.

Nie był to przypadek, lecz celowe i zaplanowane działanie mające na celu zmniejszenie populacji naszego Narodu właśnie tutaj, w sercu Starego Kontynentu. Naród wymarły, bez przyszłości łatwo podbić. Tak, Niemcy coraz częściej roszczą swoje rzekome prawa do naszych zachodnich ziem a Rosja do reszty terytorium. Dlatego pamiętajmy, Polska to nie tylko ziemia, ale i Naród, oba te czynniki składowe są równie ważne.

Drodzy Czytelnicy, dziś poruszymy bardzo ważny temat, o którym słyszało niewielu, a przynajmniej wśród współczesnych Polaków ta informacja dosłownie wymarła a to oznacza, że z całą siłą należy o niej przypomnieć. Polska stanie się potęgą przyszłości a jej granice sięgną Uralu, dalej będą już Chiny. Brzmi to niewiarygodnie w odniesieniu do współczesności, takie jednak plany już od kilkudziesięcioleci zarysował naród Chin.

Należy także zauważyć, że obecna granica przebiegająca pomiędzy Rosją a Chinami jest tworem sztucznym, który bardzo często ulega zmianie, czy to przypadek? Chiny rosną w siłę, stają się potęgą gospodarczą, militarną i kulturową. Należy również dodać, że w aspekcie populacji ten kraj ma się także świetnie. Dodatkowo ostatnie zabiegi polskiej dyplomacji zmierzające do znacznego zacieśnienia współpracy pomiędzy

naszymi państwami świadczą o czymś większym na przyszłość.

Plany stworzenia granicy polsko-chińskiej oficjalnie zostały powołane do istnienia w roku 1945. Plany te zakładają również odbudowę Wielkiego Księstwa Polskiego i likwidację Niemiec oraz Rosji. Tajne dokumenty szczegółowo opisujące wyżej wspomniane plany znajdują się obecnie w Chinach i zawierają również informacje o III wojnie światowej i nowym ładzie globalnym, który po zakończeniu konfliktu nastąpi. W owych planach Polska powróci do swojej dawnej świetności i zapanuje nad Europą, utrzymując ją w ryzach kulturowych i dobrobycie.

Zwróćmy uwagę na sytuację geopolityczną na świecie. USA, Rosja i Chiny już od wielu lat szykują się do wojny o wpływy. Władimir Putin dostrzega widmo wojny na horyzoncie XXI wieku, dlatego też przepycha się i tworzy ponowny sojusz z Niemcami. Nie musimy jednak dywagować, wystarczy spojrzeć na tajne dokumenty, które niedawno wyciekły z Pentagonu. Dokumenty opisane kryptonimem „The U.S. Army Operating Concept”.

Owe dokumenty zakładają, iż w latach 2020-2040 dojdzie do globalnego konfliktu, w którym jedynymi zwycięzcami mają być Stany Zjednoczone. Dokument także wyjaśnia, dlaczego USA angażuje się w tak liczne konflikty zbrojne na całym świecie. Dzieje się tak, dlatego ponieważ w ten sposób armia USA zdobywa kolejne przyczółki, które zostaną użyte w czasie owej wojny. To sprawi, że działania militarne będą dzięki temu bardziej mobilne, efektywne i skuteczniejsze a to podstawy do tego, aby odnieść sukces i ostateczne zwycięstwo.

„Jak powiedział stary góral, Polska będzie aż po Ural, Za Uralem będą Chiny”. Dokumenty zawierają również informacje dotyczące rozległych złóż ropy naftowej w obrębie Syberii. To jednak nie wszystko. Otóż według niektórych specjalistów, tutaj możemy między innymi wymienić Profesora Andrzeja Łodzińskiego, na terenie III RP znajdują się złoża takich surowców, jak węgiel kamienny oraz brunatny, fosforyty, ropa naftowa, sól potasowa, gaz ziemny oraz gaz łupkowy, sól

kamienna, żelaza, siarka, miedź oraz cynk i ołów.

Jeżeli dziś zapytalibyśmy zwykłego przechodnia o Polskie bogactwa naturalne to z pewnością usłyszeliśmy odpowiedź węgiel kamienny oraz sól, a co z resztą? No właśnie, elity europejskie nie chcą, aby Polacy zostali uświadomieni, co do wartości jaką mają pod swoimi stopami. Teraz powróćmy nieco do przeszłości a konkretnie do czasów PRL. W roku 1971 Edward Gierek zainicjował prace poszukiwań geologicznych na terenie Polski. Prace potrwały kilka lat a raport został ukończony w roku 1985.

Okazało się, iż na terenie naszego kraju nie ma zbyt wielu złóż, a jeżeli już są to głównie węgiel. I tutaj warto zauważyć drobny szczegół, o którym się nie wspomina. Prace obejmowały poszukiwanie złóż tylko do głębokości czterech kilometrów, ponieważ Sowieci zakazali poszukiwań na większej głębokości. Zatem dlaczego? Czyżby obawiali się, że Polacy dokopią się do naturalnego bogactwa? Polska według wielu geologów i badaczy leży na ogromnych złożach ropy i gazu.

Dzieje się tak, dlatego ponieważ ogromny kompleks skał porowatych nasączony ropą i gazem ma swój początek w Zatoce Perskiej a kończy się pomiędzy Norwegią i Szkocją na morzu Północnym, jednak swoją kumulację osiąga nie gdzie indziej a na terenach należących do państwa polskiego. Dlatego od dziś spoglądajmy nieco z innej perspektywy na wydarzenia polityczne w Europie, spoglądajmy na nie przez pryzmat bogactw znajdujących się pod naszymi stopami.

Reasumując dzisiejszy temat należy napisać wyraźnie, że Polska może być potęgą w Europie i na świecie ze względu na strategiczne położenie w centrum Starego Kontynentu oraz liczne złoża znajdujące się na ziemiach polskich. Dodatkowym atrybutem jest sam Naród, który wielokrotnie pokazał hart ducha i niezłomność. Drugiego tak doświadczonego narodu jak Polski naród nie ma w Europie. Berlin, Paryż i Moskwa doskonale to rozumieją stąd liczne rozbiory w historii i

okupacje Rzeczypospolitej. Wyciągajmy, zatem wnioski i spoglądajmy z nadzieją na przyszłość.

Autorstwo: Zespół „Globalnego Archiwum”

Źródło: Globalne-Archiwum.pl